

# Dużo polskich nazwisk w Bundestagu

8 marca 2025

W Bundestagu jest kilka osób z polskimi korzeniami. Niektórzy całkiem nieźle władają językiem polskim i czują związek z ojczyzną. Podkreślają jednak, że „ich serce bije dla Niemiec”.

W Bundestagu zasiada 630 posłów. Ośrodek Mediendienst-Integration podał, że co najmniej 73 członków Bundestagu ma korzenie w innych krajach, niż Niemcy. „Oczywiście wszyscy z nich mają obywatelstwo niemieckie, bo to warunek, aby kandydować. Oznacza to, że odsetek parlamentarzystów z tak zwanym „pochodzeniem migracyjnym” wynosi 11,6 procent. To zbliżony poziom do poprzedniej kadencji, w której odsetek ten wynosił 11,3 procent” – wskazuje „Deutsche Welle”.

Przykładem członka Bundestagu z polskim pochodzeniem jest Paul Ziemiak. Urodził się w 1985 roku w Szczecinie. Wyjechał z rodzicami w wieku trzech lat do Niemiec. Należy do CDU. W latach 2018-2022 był sekretarzem generalnym ugrupowania. „Można się spodziewać, że Paul Ziemiak będzie miał wpływ na politykę przyszłego kanclerza Friedricha Merza w stosunku do Polski. Mówi po polsku i jest zaangażowany w sprawy polsko-niemieckie” – wskazuje DW. „Rządy CDU będą oznaczać nową erę w relacjach polsko-niemieckich, które nie były ostatnio dobre” – mówił niedawno w podcaście „Cosmo po polsku”. „Nigdy nie zapomnę skąd pochodzę. Jestem Niemcem, ale wiem, gdzie są moje korzenie” – powiedział dla DW Ziemiak.

Agnieszka Brugger urodziła się w 1985 roku w Legnicy. W wieku czterech lat przeniosła się z rodzicami do Niemiec. W Bundestagu jest od 2009 roku. Należy do Zielonych i zajmuje się sprawami obronności oraz polityki międzynarodowej. Sama twierdzi, że czuje się i Niemką i Polką, choć gdyby była Polką, to zapewne wiedziałaby, że takie połączenie jest

niemożliwe. „Jestem i czuję się Europejką; tutaj zbiega się to, co polskie z tym, co niemieckie” – przekonywała w jednym z wcześniejszych wywiadów.

Z Zielonych pochodzi też Nyke Sławik. Urodziła się w 1994 roku w Leverkusen. Jej ojciec pochodzi ze Śląska, z którego wyemigrował w latach 70-tych. Niechłubnie zasłynęła tym, że była jedną z pierwszych osób, które w Bundestagu ostentacyjnie chwaliły się swoją zmiennopłciowością. „Przez długi czas moja rodzina miała w Polsce drugą ostoję, ale w ostatnich latach już coraz mniej. Jestem członkinią polsko-niemieckiej grupy parlamentarnej w Bundestagu i dzięki temu mam trochę politycznych kontaktów z Polską” – powiedziała w styczniu ubiegłego roku DW [pisownia oryginalna]. Sławik zajmuje się polityką transportową, nowoczesną polityką społeczną i ochroną klimatu. Wspiera również propagandę LGBT.

Adam Balten z AfD urodził się w 1983 roku w Sosnowcu. Zajmuje się sprawami szkolnictwa i oświaty. Do Niemiec wyjechał w wieku pięciu lat. Posługuje się „bez problemu” językiem polskim. Czuje się też związany z Polską. „Często odwiedzaliśmy dziadków i rodzinę w Polsce. Kiedy tylko było to możliwe, braliśmy udział w rodzinnych uroczystościach, ślubach czy okrągłych rocznicach. Wielokrotnie spędzałem wakacje w Polsce z przyjaciółmi z Niemiec” – powiedział DW Balten. Zaznaczył jednak, że „choć poprzez rodzinę ma emocjonalne związki z Polską, to jednak jego serce bije dla Niemiec”. „Chciałbym pielęgnować nasze dobre relacje z Polską, ponieważ wspólna, wielowiekowa historia połączyła i wzajemnie ukształtowała Niemcy i Polskę. Ważne jest, aby współpracować po sąsiedzku, uczyć się od siebie i wspólnie się rozwijać. Gdyby pojawiła się taka możliwość, bardzo chętnie bym się zaangażował” – podkreślił.

Z Lewicy w Bundestagu zasiada Stella Merendino. Urodziła się w Gdańsku w 1994 roku. Jej ojciec jest Włochem, a matka Polką. „W Bundestagu znajdziemy ponadto jeszcze kilkoro polityków o polsko brzmiących nazwiskach, choć nie musi to automatycznie

oznaczają aktualnych związków z Polską. Polskie nazwiska są w Niemczech dość rozpowszechnione, są pochodną migracji ostatnich stuleci, częściowo sięgającej nawet osiemnastego wieku” – wskazuje „Deutsche Welle”.

Jako przykład postawiony jest obecny współprzewodniczący Zielonych Felix Banaszak. „Co ciekawe, w swoich mediach społecznościowych niedawno zamieścił film, w którym promował poprawną wymowę swojego nazwiska. Po tym, gdy zajął kierownicze stanowisko w swojej partii, wielu dziennikarzy nie potrafiło go właściwie wymówić” – zaznaczyła redakcja.

Autorstwo: DC

Na podstawie: DW.com

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)